29 PAŹDZIERNIKA 1847 r.
PIĄTEK.

WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA.

№ 302.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Część Urzędowa.

Magistrat miasta Warszawy. — Wedle odebranéj dzisiaj o godzinie 2-éj z południa wiadomości z miasta Krakowa, woda na Wiśle pod tém miastem d. 15 (27) b. m. od godziny 12-éj w nocy do 8-éj z rana przybrała nagle stóp 8 cali 5 tak, iż całkowita wysokość wody wynosi obecnie stóp 9 cali 9 nad zero i ciągle przybywa. Magistrat zawiadamiając o tém mieszkańców okolic nadwiślańskich, ażeby na przypadek spodziewanego wezbrania Wisły pod Warszawą wcześnie obmyślec mogli stosowne środki bezpieczeństwa, wzywa ich żeby wszelkie przedmioty bąć na rzece bąć nad jéj brzegami mianowicie powyżéj mostu znajdujące się tak ubezpieczyć starali się iżby most z tego powodu na żadne uszkodzenie narażonym nie był. — Warszawa dnia 16 (28) października 1847 r. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner*. — Naczelnik kanc., *Luceński*.

Biuro Warszawskiego Ober - Policmajstra. — Następujący żołnierze z wojska Cesarsko-Rosyjskiego zbiegli a mianowicie: Z pułku Mohilewskiego piechoty: Adam Sobotka syn Jana, Jakób Całka syn Mikołaja, Władysław Sławiński syn Teofila; — z pułku Połtawskiego piechoty: Antoni Jakubowski syn Jana, Piotr Puławski syn Jacentego; — z pułku piechoty jenerał-adjutanta księcia Wołkońskiego: Wilchelm Henkel syn Bogusława; — z pułku piechoty feldmarszałka księcia Welingtona: Antoni Mikołajczyk syn Jana, Jozef Pukaszewicz syn Jakóba, Łukasz Piekarski syn Józefa; — z pułku Witebskiego strzelców: Franciszek Kamiński, Tomasz Szawczuk; — z pułku Nizowskiego strzelców: Jakób Zdrojewski syn Franciszka, Jakób Zdrowski syn Franciszka; — z pułku Wołogodzkiego piechoty: Jakób Paprocki; — z pułku huzarów króla Niderlandzkiego: Hipolit Kuczyński syn Tomasza; — z pułku Ołonieckiego piechoty: Marcin Szczęślikiewicz syn Adama; — z pułku Tomskiego strzelców: Ludwik Hurkowski syn Antoniego, Marcin Albin syn Kazimierza; — z konno-lekkiéj nr. 6 baterji: Maciéj Zieliński syn Tomasza; — z pułku Połockiego strzelców: Włas Żuków; — z pułku Aleksopolskiego strzelców: Teofil Jaworski syn Tomasza, Józef Lalacz syn Adama; — z pułku strzelców jenerał feldmarszałka Księcia Warszawskiego hr. Paskiewicza Erywańskiego: Aleksy Łucki syn Zachara; — z podwiżnego zapasnego parku: Iwan Szelanin; — z Warszawskiéj pożarnéj komendy: Antoni Parzyc uczeń kominiarski, Ildefons Kamiński syn Mateusza, Wilhelm Szeller; — Jan Janiak żołnierz nieograniczenie urlopowany z 6-go łasztowego ekwipażu. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa więc pp. właścicieli i rządców domów aby w razie dostrzeżenia którego z nich najbliższą władzę policyjną o tém zawiadomili.

Po księdzu Wawrzeńcu *Chachulskim*, b. proboszczu przy kościele parafjalnym w Bendzinie, beztestamentowo na dniu 13 (25) marca 1838 roku zmarłym, pozostał spadek składający się z kwoty rs. 12 kop. 84 w banku Polskim złożonéj. Wzywa się niniejszém osoby uzasadnioną pretensję do powyższego spadku mające, ażeby z dowodami legitymacyjnemi w przeciągu 6-ciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia w trybunale cywilnym gubernji Radomskiéj w Kielcach stawiły się; w przeciwnym bowiem razie spadek ten za bezdziedziczny uznany i na rzecz skarbu królestwa przepisany zostanie.

Taksa mięsa na miesiąc listopad r. b. w Warszawie.

	Cena Rsr.	Cena kop.
I. WOŁOWINA.		
Mięsa wołowego funt	—	6
„ krowiego lub z bukatów	—	5 1/2
Za polędwicy funt	—	12
„ 10 wiązek flaków	—	36
„ serce całe	—	16
„ wątrobę	—	15 1/2
„ dudy z płucą i letkiem	—	9
„ cynadry	—	9
„ ozór	—	27
„ podgardle	—	4
„ głowę z mordą	—	36
„ 4ry nogi	—	19 1/2
„ kaptury bez części mięsnéj, jako w mięsie już liczonéj	—	6
„ śledzionę	—	9
„ kamień czystego łoju 25 funtów	1	80
„ funt łoju	—	7
II. WIEPRZOWINA		
Wieprzowiny z skórą funt	—	6 1/2
Schabu funt	—	5 1/2
Za głowę i ozór	—	49
„ wątrobę, letkie, serce i płuca	—	20 1/2
„ nerki	—	5
„ sadła świeżego funt	—	13
„ szmalcu topionego funt	—	16
„ słoniny świéżéj funt	—	11
„ „ wędzonéj funt	—	14
„ 4ry nogi po piérwszą pęcinę	—	13
III. BARANINA.		
Baraniny funt	—	5
Za głowę	—	5
„ letkie z sercem	—	5
„ wątrobę	—	5

Taksa mięsa koszernego.

Wołowiny funt po. . . . . . . kop. sr. 10
Baraniny funt . . . . kop. sr. 9.

Taksa bułek, chleba pszennego i żytnego na miesiąc listopad r. b.

	Kop. sr.	ważyć ma funt	ważyć ma łut.
BUŁKI I CHLEB PSZENNY.			
Bułka mątowa	1 1/2	—	6
Strucla mątowa	3	—	12
Bułka z mąki pośledniejszéj	1	—	9
Strucla z takiéjże mąki	3		27
Chleb stołowy bez względu na formę z takiéjże mąki	6	1	22
Placek solony	1/2	—	8
CHLEB ŻYTNY PYTLOWY oraz CHLEB Z MĄKI MŁYNA PAROWEGO.			
Bochenek chleba	2 1/2	—	31
Bochenek chleba	5	1	30
Bochenek chleba	10	3	28
CHLEB RAZOWY.			
Bochenek chleba	2 1/2	1	9
Bochenek chleba	5	2	18
Bochenek chleba	10	5	4

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 255, wyjechało 263.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po przedstawieniu pierwszy raz nowego baletu *Hrabina* i *Wieśniaczka*, przywołani wszyscy.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Bogatko Konst. ob. z Piotrkowa nr. 683, Błędowski Felicjan ob. z Świętochowa nr. 584, Bułcharyn Jerzy ob. z gub. Grodzieńskiéj nr. 476, Czarnomski Fran. ob. z Skotnik nr. 570, Czerszyk Konst. dok. z Radomia nr. 582, Dutkiewicz Błażéj apt. z Sieradza nr. 69, Dąbrowski Andrzéj ob. z Kamionki nr. 500, Epsztejn Józef bankier z Berlina nr. 470, Gołoński Fran. ob. z Turska nr. 584, Herbaczyński Woj. kup. z Kielc nr. 92, Izbiński Kaź. ob. z Zaborowa nr. 613, Jabłoński Adam ob. z Pęsów nr. 625, Karski Aleks. ob. z Wrocławia nr. 393, Kempisty Ludwik ob. z Piotrkowa nr. 601, Kiszelewski Winc. ob. z Sierpca nr. 556, Kwiatkowski Wład. ob. z Sulmierzyc nr. 584, Kierznowski Jan rotmistrz z Rosji nr. 625, Karski Mich. ob. z Włochowa nr. 390, Libbe Ferd. kup z Berdyczewa nr. 601, ks. Łubieński Tadc. biskup z Wiskitek ,nr. 1066, Matłaszyński Juljan ob. z Lubochni nr. 601, Nowakowski Bonawentura apt. z Krakowa nr. 477, Niewiadomski Jakób radzca izby obrachunkowéj z Marjenbad nr. 604, Osterloff Fréd. ob. z Miedzieszyna nr. 1303, Ordęga Jan ob. z Żelechowa nr. 585, Przewłocki Klemens ob. z Gdańska nr. 584, Rotkiewicz Krysztof ob. z Poznania nr. 601, Szymczykiewicz Karol ob. z Trzebiesławic nr. 2673, Stawiarski Ign. ob. z Żakowa nr. 2673, Turski Feliks ob. z Trzepnicy nr. 572, Ważyński Stan. doktór z Rosji nr. 603, Wydrychiewicz Kaź. ob. z Mińska nr. 584, Walewski Aleks. ob. z Zglinny nr. 500, Zakrzewski Tadeusz ob. z Ciechomina nr. 585.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Bilewicz Wojc. ob. z nru 1526 do Brynowa, Czyński Grzeg. ob. z nru 584 do Pleckiéj Dąbrowy, Cieśliński Ign. ob. z nru 584 do Łowicza, Domański Józef rejent z nru 476 do Łomży, Fiszer Konst. ob. z nru 482 do Domaniewic, Grabowski Jan ob. z nru 584 do Strzałkowa, Halpert Mikołaj ob. z nru 619 do Grodna, Jasiński Wojciech ob. z nru 1311 do Załusk, Kopiński Teofil ob. z nru 601 do Częstochowy, Kreütz Antonetta hr. z nru 570 do Rosji, Kruszewski Stan. ob. z nru 584 do Mławy, Kryński Karol ob. z nru 2668 do Słomina, Krantof Mich. jen. major z nru 634 do Wiednia, Lubowidzki Ig. ob. z nru 69 do Płocka, Makomaski Winc.

ob. z nru 601 do Trębaczewa, Ordęga Maciéj ob. z nru 585 do Szczypiorny, Piłsucki Antoni ob. z nru 2668 do Jakubowa, Rokosowski Karol ob. z nru 601 do Piaseczna, Romocki Kazim. ob. z nru 634 do Kobylnik, Swiniarski Mich. ob. z nru 500 do Wierzbna, Sokołowski Woj. ob. z nru 603 do Gościnny, Stadnicki Michał ob. z nru 584 do Ojrzanowa, Trębicki Kazim. jen.-maj. z nru 470 do Piekar, Wagner Karol ob. z nru 601 do Suskowoli, Wojcicki Antoni ob. z nru 2673 do Gatki.

Ważniejsze zdarzenia zaszłe w Królestwie.

W dniu 12 b. m. we wsi Szatkach pow. Włocławskim, 3-letnia córka włościanina pozostawiona w chałupie bez dozoru, zapaliła na sobie koszulkę, w skutku czego tak mocno poparzoną została, iż w kilka godzin umarła.

W dniu 20 b. m. w mieście Służewie pow. Włocławskim, służąca będąc brzemienną, rozmyślnie przez utopienie się w sadzawce życie sobie odebrała.

W dniu 21 b. m. w mieście Stężycy przy brzegu Wisły, dostrzeżono zwłoki utopionego mężczyzny z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, mocnéj korupcji uległe.

W dniu 23 b. m. znaleziono we wsi Grabówku pow. Warszawskim, w studni znajdującéj się przed karczmą, dziecię płci mękzkiéj, około trzy miesiące mające, zupełnie obnażone, z czego wnosić należy, iż rozmyślnie utopione zostało. Sprawcy tego czynu dotąd niewyśledzono.

W następujących miejscach w królestwie były pożary, w skutku których spaliły się:

We wsi Pątnówku pow. Wieluńskim, dwór drewniany i stodoła wraz z śpichlerzem, których wartość ubezpieczenia nie jest wiadomą. Przyczyna pożaru niewyśledzona. — We wsi Konarach pow. Piotrkowskim, 3 stodoły wraz z 2-ma oborami, na rs. 161 kop. 25 ubezpieczone. Pożar jak się domyślać należy, wynikł z podpalenia przez niewiadomego sprawcę. — W kolonji Mikołajewie pow. Konińskim, stodoła i obora drewniane; pożar wynikł z podpalenia, o co podéjrzany włościanin do sądu po ukaranie odesłany został. Straty w skutku tego pożaru wynikłe wynoszą około rs. 400.—We wsi i gminie Rzeki Wielkie pow. Piotrkowskim, dwie chałupy i trzy stodoły wraz z oborami, ubezpieczone na rs. 225. Pogorzelcy w ruchomościach ponieśli około 1000 rs. Przyczyna pogorzeli dotąd nieodkryta. — W kolonji Zamość w tymże powiecie, dwa domy na niewiadomą sumę ubezpieczone. Przyczyna pożaru niewiadoma. — W gminie Matcza pow. Hrubieszowskim dom dworski, na rs. 90 ubezpieczony; w ruchomościach zaś pogorzelcy ponieśli około 150 rs. szkody. Pożar wynikł z nieostrożności służącéj, która zaprószyła ogień w konopiach. — We wsi Gajstry pow. Marjampolskim dom mieszkalny, chałupa, dwie stodoły, śpichlerz i chlew, które-to budowle w dyrekcji na rs. 300 były ubezpieczone. Pożar jak się domyślają wynikł z podpalenia, którego sprawcy nie odkryto.

Rozmaitości.

Velasquez i jego niewolnik.

(Dalszy ciąg.)

Król Filip, który był znamienitym znawcą gdyż dłużéj niż przez ćwierć wieku codziennie prawie z Velasquezem o sztuce rozprawiał — wziął jakeśmy powiedzieli, złożony przez Velasqueza pędzel, i domalował na portrecie swego ulubieńca krzyż orderu św. Jakóba. Nie zbywało mu na zręczności uczynienia tego dość ładnie, i z uśmiechem zadowolenia spojrzał monarcha na swoję gotową pracę.

Zbywało jeszcze z pół godziny do wieczerzy, którą w owym czasie przed zachodem słońca jadano, rozkazał więc król, jak to zazwyczaj wieczorem czynił, podwracać malowidła wiszące, licową stroną ku ścianie. Zaczem jął się w ten sposób obraz za obrazem królewskiemu pojawiać oku. Już on je wszystkie dawniéj był widział. Nareszcie pokazał mulat obraz monarsze, wprawdzie bardzo podobny do obrazów pędzla Velasqueza, przecież, jak się zdało, przez kogo innego malowany. Był-to portret króla Filipa.

„Czy wiész“ — spytał monarcha — „kto ten obraz malował? Wiém przecież że nigdy do tego portretu nie siedziałem. Wszelako twórca jego ma wiele talentu, i o ile o własnych rysach twarzy sądzić mogę, bardzo wiernie mię trafił.“— A mówiąc to, spoglądał król badawczym wzrokiem na niewolnika.

Ten rzucił się do nóg królowi i wyznał, że on to wymalował ten portret, nauczywszy się z nadzwyczajną trudnością naśladować Velasqueza, i że z obawy gniewu jego za swoję śmiałość, a przecież w chęci pozyskania łaski królewskiéj tę, skrytą drogę obrał.

W owym czasie, przypuszczać, iż niewolnik mógł być malarzem było-to wzbudzać tylko niewiarę i oburzenie w ludziach. Szczególnie myślano tak w Hiszpanji, gdzie różnica stanów była bardzo ściśle przestrzeganą, a sztuki piękne zazwyczaj tylko w osobach szla-

chetnego urodzenia uprawiaczy swych znajdywały, i największe też zaszczyty i nagrody im przynosiły.

Atoli król Filip był łagodnego i prawdziwie miłościwego dla wszystkich charakteru. Przekonawszy się, iż biédny niewolnik rzeczywiście miał talent, postanowił, aby nieszczęsne jego położenie, nie pozbawiało go zasłużonéj nagrody. Pochwalił łaskawie obraz Żuana, i przyrzekł wyjednać mu u Velasqueza sposobność dalszego kształcenia się w sztuce, w któréj tak wysoko już doszedł.

* * *

Nadszedł dzień jutrzejszy. W skutek zaprosin królewskich pracownia malarza nadwornego napełniona była panami dworu, tudzież innemi dostojnemi osobami. Niebawem okazał się król, wsparty na ramieniu Velasqueza, jakto bardzo często u dworu występował. Nastała chwila milczenia, po któréj ozwał się wreszcie monarcha:

„Jużto dwadzieścia trzy lat temu, jakeśmy po raz piérwszy siedzieli do portretu, który Velasquez miał malować. Było-to w domu naszego ministra Olivaresa, a młody malarz przeniósł nasze oblicze ku zupełnemu zadowoleniu naszemu na płótno. Wszakże, jak sądzę Velasquezie, nie mylę się co do czasu.“

„Portret, o którym wasza król. mość wspominasz“ — odrzekł malarz — „nosi datę 10 sierpnia 1623; gdyż miałem sobie za dumę, oznaczyć dzień wykończenia pracy, która była tak szczęśliwą, iż się podobała memu monarsze.“ (D. n.)

Doniesienia.

Rząd gubernjalny Warszawski. — Podaje do wiadomości, że dnia 21 października (2 listopada) r. b., o godzinie 11-éj przed południem, odbywać się będzie w biurze rządu gub. licytacja na dostawę lnu do fabryk więziennych, to jest: w Łęczycy i Brześciu po 25, a w Sieradzu 120 kamieni 32-funtowych, licytacja rozpocznie się in minus od ceny normalnéj rs. 3 kop. 90 na kamień. Bliższe warunki zaś konkurenci każdodziennie przejrzeć mogą w godzinach biurowych wyjąwszy świąt w wydziale policji rządu gubernjalnego.—Warszawa dnia 1 (13) października 1847 r.— Gubernator cywilny, rzecz. radzca stanu w. z. *Rozwadowski.*—Naczelnik kancelarji, *Stróżycki.*

KSIĄŻKI SŁUŻBOWE: Sakowskiéj Marjanny, Appell Marjanny, Zmudzińskiego Józefa, Prokopowicz Anieli, Lejkip Józefy, Cwibilsis Nuhy, Kapuścińskiéj Katarzyny, Chmielewskiéj Rozalji, Lisowskiéj Teofili, Katarzyńskiego Walentego, Kowalikowskiéj Rozalji, Sobczak Małgorzaty, Bączkiewicz Agnieszki i Borkowskiego Józefa zaginęły. Znalazca zechce złożyć takowe w wydziale kontroli służących.

W dniu 22 października r. b., wychodząc z domu Wgo Bernsztejna przy ulicy Elektoralnéj na przeciw banku położonego, zgubioną została CHUSTKA tybetowa niebieska duża, z szerokiemi szlakami najwięcéj w białe i cytrynowe przebijące. Łaskawy znalazca raczy oddać, za stosowną nadgrodą pod nr. 1123 przy ulicy Żelaznéj na 1-sze piętro, w przeciwnym razie, sam sobie winę przypisze jeżeli postrzeżoną zostanie.

KSIĄŻECZKI LEGITYMACYJNE: Heleny Jareckiéj, Józefa Kocielskiego, Stanisława Marjewskiego i Wojciecha Gągrosek zaginęły.— Znalazca raczy złożyć w biurze policji.

Znaleziony wczoraj na placu Saskim KALOSZ, właściciel odebrać może z redakcji gazety policyjnéj.


Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu i fagotu celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.


Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś i w dnie następne od godziny 6-éj wieczorem, w cukierni na rogu Saskiego placu p. Bisier et Comp., grać będzie muzyka pod dyrekcją p. *Mejera*, przytém syn tegoż 10cio-letni, wykona dzieła sławnych autorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 628, na 1-ém piętrze, grać będzie tercet *Bondusiewicza.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Przejazd i Tłumackie, w domu p. Zawadzkiego pod nr. 739, grać będzie z kompanją *Michnowski.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu p. Janasz pod nr. 440 na 1-szém piętrze, grać będzie z kompanją Jan *Hubert.*

Dziś w kawiarni pod nr. 297 wprost Zamku na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Rajczak.*

Dziś w nowo-wyrestaurowanéj kawiarni *Caffè de belle vue*, wprost kolumny króla Zygmunta na pierwszém piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

Dzis w kawiarni przy ulicy Freta pod nr. 250 wprost Długiéj na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Szydorowski.*

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Hubenthal*, przytem p. *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabina* i *Wieśniaczka* balet, poprzedzi 2-gi akt *Córki regimentu.*

Dziś z rana ciepła stopni 6, wczoraj w poł. ciepła stop. 7.
Wysokość wody na Wisle stóp 3 cali 9.